

# Encyklopedia Solidarności

<https://encysol.pl/es/encyklopedia/hasla-rzeczowe/13885,Międzyzakładowy-Robotniczy-Komitet-Solidarnosci.html>  
19.05.2024, 17:39

## Międzyzakładowy Robotniczy Komitet Solidarności

Hasło wydrukowane w **Tom I**

Międzyzakładowy Robotniczy Komitet Solidarności, struktura podziemna zawiązana 24 IV 1982 w wyniku połączenia Międzyzakładowego Robotniczego Komitetu Samoobrony Społecznej (wydającego pismo „Głos Wolnego Robotnika”) i Porozumienia Ciąg Dalszy Nastąpi (wydającego pismo „CDN”); od początku istnienia objął 63 mazowieckie zakłady pracy. MRKSS powstał z rozszerzenia Robotniczego Komitetu Samoobrony Społecznej „S” Huty Warszawa, utworzonego po 13 XII 1981 przy współudziale Zbigniewa Romaszewskiego. Organizatorem powstałego na początku III 1982 Porozumienia CDN (40 zakładów) i jego najaktywniejszym działaczem był ukrywający się Adam Borowski z Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych; przy zakładaniu pisma „CDN” pomagali dziennikarze z ukazującego się przed 13 XII niezależnego pisma „Nauka, Technika, Oświata”.

Strukturę MRKS oparto na systemie piątkowym. W skład pierwszej piątki, czyli najwyższego gremium konsultacyjnego, wchodził: Roman Bielański z Zakładów Mechanicznych Ursus, Bogusław Gołębiowski z Państwowych Zakładów Optycznych, Edward Mizikowski z Huty Warszawa (w XI 1982 jego funkcję przejął Wacław Skudniewski), Edward Piotrowski (TW od 1980) z Zakładów Mechanicznych im. Marcelego Nowotki oraz Jerzy Bogumił z Centrum Naukowo-Produkcyjnego Materiałów Elektronicznych. Każdy z członków tej pierwszej piątki pozostawał w łączności z 4 zakładami niższego szczebla. Istotą całego systemu była pełna wymienialność każdej z osób reprezentującej własny pion. Podczas posiedzeń piątki wymieniano informacje, przekazywano pieniądze i koordynowano działania. Organizatorem i szefem służb wykonawczych (tzw. grup specjalnych, wydzielonej części MRKS) był A. Borowski. Grupy specjalne piętnowały zakładowych kolaborantów, np.

prowadząc akcje tzw. zasmradzania im mieszkań lub uszkodzając samochody, rozrzucali ulotki i rozwieszały w widocznych punktach miasta transparenty. Szefową biura MRKS była Elżbieta Stobbe z Zakładów Lamp Elektronowych im. Róży Luksemburg, skarbnikiem Mieczysław Nowak.

Po miesiącu od zawiązania się MRKS zaczął wydawać tygodnik „CDN [Głos Wolnego Robotnika](#)” (1982-1989). 1 V 1982 zorganizowano w Warszawie kilkudziesięcioletnią niezależną manifestację, 31 V 1982 wmurowano na pl. Zwycięstwa (późn. pl. Józefa Piłsudskiego) pamiątkową tablicę ku czci górników poległych w KWK Wujek. Ponadto MRKS udzielał wsparcia Zofii i Zbigniewowi Romaszewskim w nagrywaniu i pierwszych emisjach Radia „S”. 7 VI 1982 MRKS przeprowadził akcję uwolnienia postrzelonego przez ZOMO drukarza NOWej Jana Narożniaka (bohatera kryzysu w stosunkach „S” z władzami w XI 1980).

Rozbicie MRKS przez SB należy przypisać nieprzestrzeganiu rygorów konspiracyjnych, przede wszystkim działalności agenta SB Sławomira Miastowskiego, penetrującego warszawskie podziemie co najmniej od początku IV 1982. Wniknął on do grup specjalnych z jednego z podległych MRKS zakładów, doprowadzając do faktycznego unieszkodliwienia siatki. Przy okazji ostatniego w VIII 1982 spotkania pierwszej piątki SB zatrzymała Z. Romaszewskiego. 21 III 1983 przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego rozpoczął się proces 9 osób z kierownictwa MRKS, 19 V 1983 A. Borowskiego skazano na 3,5 roku więzienia, W. Skudniewskiego na 1,5 roku, pozostałych (Andrzeja Machalskiego, R. Bielańskiego, J. Bogumiła, Bogusława Gołębiewskiego i Grzegorza Gampla) na 2 lata więzienia, Mieczysław Nowak i Elżbieta Stobbe otrzymali wyroki w zawieszeniu. Poza A. Borowskim, któremu w wyniku apelacji prokuratorskiej w VIII 1983 SN podwyższył łączny wyrok do 6 lat, i po zastosowaniu amnestii z VII 1983 zmniejszył karę do 3 lat, wszyscy członkowie kierownictwa MRKS zostali zwolnieni na mocy amnestii w VIII 1983. Na jesieni 1982 nastąpiła kolejna fala aresztowań działaczy MRKS, m.in. Edwarda Mizikowskiego, Wojciecha Borkowskiego, Lidii Stobbe. Prokuratura przygotowywała proces 12 osób drugiego kierownictwa MRKS. Do procesu nie doszło, w VII

1983 na mocy amnestii sprawa została umorzona. Mimo aresztowania członka redakcji „CDN GWR” A. Machalskiego nie został rozbitý zespół redakcyjny pisma. Na początku 1983 udało się pokonać trudności poligraficzne i tygodnik „CDN GWR” zaczął ponownie wychodzić w miarę regularnie (choć w mniejszym nakładzie i drukowany techniką sitodruku).

Systemu piątkowego nie odtworzono, a związki z zakładami ograniczyły się głównie do przekazywania pisma i zwrotnego przekazywania zebranych składek. Pod koniec VIII 1983 MRKS nawiązał kontakt z FSO (reprezentowaną przez Jerzego Dynera). Stopniowo przełamywano środowiskowy ostracyzm otaczający MRKS w warszawskim podziemiu po sprawie S. Miastowskiego. Nieformalne kierownictwo struktury od końca lata 1983 stanowili: E. Mizikowski, J. Dyner, Marek Rapacki i J. Bogumił. Dzieje MRKS stają się od tej chwili bardziej dziejami tygodnika. Poza systematycznym wydawaniem pisma opublikowano też "Poradnik polskiego demonstranta - zwolennika oporu czynnego" (w VIII 1983) oraz wydrukowano 2 edycje tygodnika na odwrocie obwieszczenia o wprowadzeniu stanu wojennego (1983/1984). W 1984 MRKS współorganizował pochód 1-Majowy na wiodącej do Huty ul. J. Kasprowicza w Warszawie; w 1985 w Dolince Katyńskiej na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie działacze MRKS (E. Mizikowski i Krzysztof Wolf) zakleili płytę z kłamliwym napisem: „Żołnierzom polskim - ofiarom hitlerowskiego faszyzmu spoczywającym w ziemi katyńskiej 1941” - płytą z grubej blachy pomalowaną na biało i napisem: „Katyń Pamiętamy!”. 31 VIII 1985, przy współudziale grupy technicznej RKW, przeprowadził akcję nagłośnienia pl. Komuny Paryskiej (późn. pl. Wilsona), nadając rocznicową audycję podziemnego Radia „S”.

Do zbliżenia z RKW i „Tygodnikiem Mazowsze” jednak nie doszło, a wzajemne stosunki były napięte. Zbigniew Bujak w podziemnej prasie negatywnie ocenił niemały wkład MRKS w akcję pomiaru frekwencji w wyborach w 1984; gdy w XI 1985 „CDN Głos Wolnego Robotnika” napiętnował Mariana Kotarskiego jako tajnego współpracownika SB, wprowadzonego do MRKS przez S. Miastowskiego, RKW ostro zaprotestował na łamach „Tygodnika Mazowsze”; w tym czasie M. Kotarski był najbliższym współpracownikiem

Teodora Klincewicza, szefa Grup Oporu [Solidarni](#) pracujących na potrzeby RKW Mazowsze. Po latach zarzuty wobec Kotarskiego potwierdziły się. Okazało się, że był on oficerem kontrwywiadu i naprawdę nazywał się Marian Pękalski. Głównym zarzutem ze strony MRKS był brak pomocy Regionu w uzyskaniu sprzętu poligraficznego. Największe oburzenie wśród grup związanych z MRKS wywołało oświadczenie RKW z 16 XII 1987, wydane z okazji 6. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, odebrane jako deklaracja niewiary w sensowność dalszego podtrzymywania „S”. Szczególnie owocna i długotrwała była współpraca MRKS z Międzyzakładowym Komitetem Koordynacyjnym „S” i wydawanym przez niego pismem „Wola”. Od 1985 M. Rapacki dość regularnie spotykał się z kierownictwem MKK, m.in. z Ewą Choromańską i Michałem Bonim. W 1985 nawiązano kontakt z wrocławską Solidarnością Walczącą i jej przywódcą Kornelem Morawieckim. Z MRKS kontaktowali się również Anna Walentynowicz oraz Joanna i Andrzej Gwiazdowie. Od 1985 współpracowała z MRKS (w zakresie kolportażu) Grupa Polityczna Robotnik Piotra Ikonowicza, wydająca dwutygodnik „Robotnik”.

We IX 1987 zatrzymano K. Wolfa z podziemną prasą na dworcu w Częstochowie, aresztowano, pobito i fałszywie oskarżono o pobicie funkcjonariusza MO; 23 XII został on skazany na 1 rok więzienia. Redakcja „CDN Głos Wolnego Robotnika” rozpoczęła walkę o aresztowanego. 15 XII pod Hutą Warszawa w czasie przerwy między zmianami, na oczach tysięcy hutników grupa MRKS (E. Mizikowski, Adam Słowik, Andrzej Stankiewicz i Marek Wolf) urządziła pikietę z transparentami; gdy MO próbowało usunąć demonstrantów, E. Mizikowski oblał się benzyną i groził, że się podpali. Wezwano grupę antyterrorystyczną, ale demonstranci zdążyli uciec. Kolejne spektakularne akcje (tzw. rusztingi) w obronie K. Wolfa organizowano do V 1988 (m.in. 25 XII 1987 na dachu baru i rusztowaniu przy zbiegu ulic: Chmielnej i Zgoda, połączonej z akcją ulotkową; akcji przyglądało się ok. 2,5 tys. osób; 2 V 1988 na rusztowaniu Pałacu Staszica umieszczono transparenty w obronie więźniów politycznych). K. Wolfa warunkowo zwolniono w V 1988.

21 VIII 1988 K. Wolf oraz E. Mizikowski weszli na teren Huty

Warszawa i pociągnęli do strajku część załogi. Miesiąc później obaj należeli do grupy zakładającej tamtejszy [Komitet Założycielski „S”](#). W X 1988 obaj działacze przejęli „CDN Głos Wolnego Robotnika”, zwalniając jego dotychczasową redakcję i ogłaszając się jawnym kierownictwem MRKS (w jego składzie znalazły się osoby wcześniej mało znane). Od nr. 248 (z XI 1988) zespół ten wydawał pismo samodzielnie, ostro krytykując kierownictwo Regionu w osobie Zbigniewa Bujaka i kurs na porozumienie z komunistami. Wysuwano hasło wolnych wyborów do instancji związkowych wszystkich szczebli. W II 1989 nastąpił ostateczny rozbrat z wałęsowskim nurtem warszawskiej „S”, a delegaci MRKS złożyli 3 uzyskane w wyniku kompromisu mandaty do nowo wybranej RKW. Tygodnik, kontestujący zasadniczy kierunek przemian i porozumienie Okrągłego Stołu, wychodził do 1990.

*Bartosz Kaliski*

[Region Mazowsze, Warszawa](#)

[Poprzedni Strona](#)  
[Następny Strona](#)

[Zgłoś błąd](#)